

WYDAWNICTWA T-WA POMOCY NAUKOWEJ im. E. E. WRÓBLEWSKICH

Z. HONIK

URZĄD PODWOJEWODZIEGO
W WIELKIM KSIĘSTWIE LITEWSKIM

STUDJUM HISTORYCZNE

W I L N O 1 9 3 5

Udost. się
na miejscu



201887

D-166/90

„Kraj“ Spółka Drukarska, daw. „Lux“, Wilno, Portowa 7.

URZĄD PODWOJEWODZIEGO W WIELKIEM KSIĘSTWIE LITEWSKIM

STUDJUM HISTORYCZNE

Doniosłą rolę w rozwoju stosunków społecznych i państwowych Litwy*) odegrały recepcje obcych wzorów i urządzeń. Państwo to, położone pomiędzy dwoma światami: pomiędzy Wschodem a Zachodem, opóźnione znacznie w swym rozwoju dziejowym, przejmowało i dostosowywało do rodzimego gruntu urządzenia zrazu wschodnie, ruskie, by je potem zarzucić i sięgnąć po zachodnie, płynące doń z Polski. Przez przejęcie obcych wzorów znacznie sobie Litwa ułatwiła i przyspieszyła rozwój form społecznych i państwowych, szybko przebyła opóźnione etapy rozwoju historycznego, poczem wyprzedziła Wschód—Ruś i dorównała Polsce. Wśród całego szeregu urządzeń, przeszczepionych na grunt litewski, zatrzymamy się nad temi, które nas dotyczą: nad recepcją i rozwojem niektórych urzędów i instytucyj sądowych¹⁾.

Podbój księstw ruskich przez Litwę w dobie jej ekspansji polegał wyłącznie na pozbawieniu ich samodzielności politycznej, nie tknął natomiast ich wewnętrznych form ustroju, ich odrębności, ani nawet granic historycznych. Nie mogło być mowy, aby Litwa, znacznie młodsza pod względem cywilizacji od Rusi, mogła tej ostatniej narzucić swoje formy społeczne i państwowe; raczej przeciwnie: książęta litewscy, upatrując w organizacji społeczności ruskiej i jej stosunku do swych władców wiele sił politycznych i środków do wzmocnienia i utrwalenia swej władzy, musieli siłą rzeczy dążyć do przeniesienia tych urządzeń na grunt rodzimy²⁾. Wynikiem tych na-

*) Składam serdeczne podziękowanie pp. profesorom J. Adamusowi, St. Kościałkowskiemu i R. Mienickiemu za przejrzanie niniejszej pracy i za cenne uwagi, Komitetowi zaś „T-wa Pomocy Naukowej im. E. E. Wróblewskich”—za jej wydanie.

¹⁾ Rozprawka niniejsza stanowi studjum wstępne do większej pracy p. t. „Jurysdykcja nad Żydami litewskimi w czasach dawnej Rzeczypospolitej”.

²⁾ M. Ljubawskij. „Oczerk istorii Litowsko-Russkago Gosudarstwa do Lublinskoj Unii wkluczitielno”. Moskwa 1910 str. 6.

turalnych zresztą dążeń, było to, iż zwycięska Litwa uległa wpływowi podbitej Rusi. Wiek XIII, a zwłaszcza XIV—to epoka, kiedy wpływy ruskie, nie doznając znikąd konkurencji, ogromnie szerzyły się na Litwie, zapuszczając w niej głęboko swe korzenie. W tej dobie panowały tu wszechwładnie ruskie wzory i urządzenia, język i zwyczaje ruskie, przenikał tu także z Rusi, choć słabo, obrządek wschodni¹⁾. Wśród licznych instytucyj przejęła wówczas Litwa z Rusi urząd namiestników, sprawujących zarząd nad rozległymi obszarami gospodarskimi i sądownictwo nad osiadłą na nich ludnością a także podległych namiestnikom tiwunów, stojących na czele niższych jednostek zarządu kraju z władzą jurysdykcyjną nad ludnością wolną i niewolną²⁾.

Tamę ruskim wpływom położyło zetknięcie się z Polską. Nie oparła się Litwa atrakcyjnej sile Zachodu, reprezentowanej przez Polskę i przechyliła się na stronę tej ostatniej. Zbliżenie się do Polski było dla Litwy wydarzeniem, brzemieniem w następstwa. Wzmógł się w niej odrazu rozwój wyższych warstw społecznych, a wślad za tem rozwój form państwowych. Dawny podział terytorjalny z namiestnikami i tiwunami na czele okazał się teraz niedostatecznym, zwłaszcza po zlikwidowaniu księstw udzielnych. Zachodziła też potrzeba zróżnicowania oddzielnymi nazwami urzędników, nierównych tak pod względem zakresu swej władzy jak i rozmiarami zarządzanych obszarów³⁾. Sięgnięto po wzory polskie. Z urzędów polskich najbardziej był zbliżony do namiestnika litewskiego zarówno co do charakteru władzy jak i jej treści starosta i dlatego też tą nazwą wzbogacił się najwcześniej słownik litewsko-ruskich nazw urzędników. Starostami przewano na Litwie namiestników, siedzących po głównych miastach, ongiś siedzib książąt udzielnych oraz tych, którzy zarządzali innemi, także samodzielnymi jednostkami terytorjalnymi, natomiast nazwa „namiestnik” zatrzymała się wyłącznie przy urzędnikach, siedzą-

¹⁾ Ljubawskij, „Oczerk” str. 38—39.

²⁾ Ibid. str. 143.

³⁾ Tegoż „Oblastnoje dielenije i miestnoje uprawlenie Litowsko-Russkago Gosudarstwa ko wremeni izdanija pierwago statuta”. Moskwa 1892 str. 70.

cych po dworach gospodarskich i zawiadujących mniejszymi obszarami¹⁾.

Po starostach przyszła kolej na wojewodów. Rok 1413 przyniósł Litwie ściślejszej (z wyjątkiem Żmudzi) podział na dwa województwa: wileńskie i trockie z wojewodami na czele. Ci nowi urzędnicy przejęli na siebie w znacznej mierze czynności, właściwe byłym książętom udzielnym, ale przytem wykonywali także funkcje natury państwowej: byli głównymi zastępcami hospodara, reprezentantami władzy centralnej, jej organami w różnych dziedzinach życia społecznego i polityczno-państwowego²⁾.

Podobnie jak starosta, zarządzał wojewoda przedewszystkiem własnym powiatem (taka przyjęła się nazwa na oznaczenie włości gospodarskich bez względu na rozmiar), który mu bezpośrednio podlegał³⁾. W jego obrębie sprawował administrację i jurysdykcję nad bojarami, mieszczanami, nieobjętymi prawem magdeburskiem oraz nad ludnością włościańską.

Na tem nie kończyła się jednak sądownicza władza wojewody, wybiegała ona daleko poza granice jego powiatu.

Sądownictwu wojewody lub starosty, jako namiestnikom w głównych miastach, podlegali kniaziowie i panowie rozległych włości prywatnych, nie wchodzących w skład powiatu, do nich zanoszono skargi na namiestników gospodarskich, zarządzających powiatami, oni też wykonywali jurysdykcję nad bojarami w powiatach, gdzie namiestnicy i tiwuni nie mieli prawa do sądu nad szlachtą. Niejednokrotnie pomijali bojarzy swych namiestników i odnosili się bezpośrednio do sądu wojewody, zwłaszcza, że kolejność instancyj nie była jeszcze wówczas znana. Ale nie tylko kniaziowie, panowie i bojarzy-szlachta, lecz także gospodarscy włościanie, podlegli namiestnikom i tiwunom, częstokroć uciekali się do sądu wojewody lub starosty⁴⁾, do nich wreszcie, jako urzędników wielkiego księcia, należała jurysdykcja nad Żydami.

¹⁾ Ibid. str. 66.

²⁾ Ibid. str. 78.

³⁾ Ibid. str. 74.

⁴⁾ Ibid. str. 861—863.

Co do powyższych punktów pokrywała się sądowicza władza wojewody całkowicie z tąż władzą starosty, jednak w niektórych okolicznościach górował wojewoda nad starostą.

W wypadkach, gdy jurysdykcja starosty z jakichkolwiek powodów ustawała, przechodzili panowie i bojarzy-szlachta pod sądownictwo wojewody, w którego województwie znajdował się dany powiat. Był zatem wojewoda niejako wyższym sędzią dla samodzielnych powiatów, wchodzących w skład jego województwa¹⁾.

Rozległy zakres i różnorodny charakter władzy, jaką posiadali wojewodowie i starostowie, wykluczał możliwość, aby ją osobiście wykonywali, zwłaszcza, gdy się zważy, że od obowiązków natury państwowej bywali często odrywani własnymi sprawami prywatnymi. Musieli przeto mieć ludzi, którzyby ich doraźnie, czy też stale zastępowali. Takimi byli ich zastępcy, noszący nazwę namiestników, wyznaczeni na to stanowisko zazwyczaj z pośród osiadłych bojarów miejscowych. Namiestnik nie posiadał władzy samostnej, był tylko sługą i urzędnikiem swego pana, który go wyposażał w część swej władzy sądowicznej i administracyjnej. Namiestnicy siedzieli po włościach, gdzie w imieniu swych zwierzchników załatwiali bieżące sprawy. Tak np. miał wojewoda wileński w swym powiecie trzech namiestników: we włości rudomińskiej, niemińskiej²⁾ i bystrzyckiej³⁾.

Ale nietylko po włościach, lecz także w swych rezydencjach niejednokrotnie powierzali wojewodowie i starostowie zarząd swych spraw namiestnikom. Tych ostatnich łatwo odróżnia się w aktach od namiestników prowincjonalnych. Tak np. spotykamy namiestnika wileńskiego i wileńskiego

¹⁾ Ibid. str. 81. Pogląd na zwierzchnicze stanowisko wojewody w stosunku do starosty zachował się też znacznie później. Tak np. wyjął August II w 1713 r. Żydów grodzieńskich z pod jurysdykcji tamtejszego starosty Hrehorego Kotowicza wskutek żdzierstw, jakich ten ostatni dopuszczał się na nich i oddał ich pod zwierzchność i sądownictwo wojewody wileńskiego.— Archiwum Akt Dawnych w Wilnie N. 57 k. 93—96.

²⁾ Historycy rosyjscy oznaczają tę włość nazwą „memiżska”.

³⁾ Ljubawskij. „Oblastnoje dielenije.” str. 108—110.

namiestnika wojewody wileńskiego, namiestnika trockiego i trockiego namiestnika wojewody trockiego i t. p.¹⁾.

Prócz wojewodów i starostów, wyręczał się także zastępcami-namiestnikami ustanowieni przez w. księcia samodzielni namiestnicy, którzy osobiście nie mogli czynić zadość wymaganiom, jakie wkładał na nich obowiązek wymiaru sprawiedliwości. Mamy zatem w XV w. na Litwie kilka kategorii namiestników: wojewodzińskich i starościńskich, namiestników samodzielnych i ich zastępców także namiestników i wreszcie, co dodać należy, rządców kniaziów i panów prywatnych włości—również namiestników. Nazwa przeto „namiestnik” stała się zbyt ogólnikowa dla oznaczania urzędników o tak różnorodnym charakterze władzy; zachodziła konieczność odróżnienia urzędników, pełniących władzę bezpośrednio z rąk w. księcia od ich zastępców. Odpowiednią dla pierwszych okazała się zaczerpnięta z Polski nazwa „dzierżawca”, gdzie tak nazywali się dostojnicy, zarządzający dobrami królewskimi—„królewszczynami”²⁾.

Zaczęła tedy szybko znikać nazwa „namiestnik” dla samodzielnych urzędników wielkksiążęcych, wyparta terminem „dzierżawca” tak dalece, iż statut z 1529 r. nie zna już namiestników, jako samodzielnych organów władzy hospodara. Tak więc organami sądownictwa hospodarskiego u schyłku XV i na początku XVI w. na Litwie byli: wojewodowie, starostowie i dierżawcy oraz zastępujący ich urzędnicy, noszący ogólnie miano namiestników.

Zrazu wykonywali namiestnicy sądownictwo w imieniu swych zwierzchników sami, bez udziału postronnego czynnika, trwało to jednak niedługo. Zmiany społeczne i polityczne, jakie dokonywały się w tym okresie w W. Ks. Lit., nie mogły pozostać bez wpływu na życie sądowe. Wzrastająca w znaczenie szlachta litewska stawiała się na wzór szlachty polskiej ważkim czynnikiem społecznym i politycznym, żądnym udziału we wszystkich dziedzinach życia społeczno-państwowego,

¹⁾ Ibid. str. 772.

²⁾ Tegoż „Oczerk”. str. 143.

a zatem także w sądownictwie. Oto była przyczyna, dla której zjawiała się w sądzie namiestnika wojewody, starosty i dzierżawcy szlachta miejscowa w charakterze asesorów. Zasiadali też niekiedy obok namiestnika, jako asesory ze względu na osobę pozwanego, mieszczanie (nieobjęci prawem magdeburskiem), Tatarzy a nieraz i Żydzi ¹⁾).

Statut z 1529 r. zastał instytucję asesorów już jako tradycję, którą należało tylko usankcjonować. Odtąd stałą asystencją namiestników miało tworzyć dwoje szlachty, ziemian—ludzie „dobrzy i godni wiary”, ustanowieni przez wojewodów, starostów lub dzierżawców danych powiatów: bez nich sąd namiestnika był nieprawomocny ²⁾).

Kardynalne zmiany w ustroju W. Ks. Lit. przyniosło siódme dziesięciolecie XVI wieku. Szlachta, konsolidując się szybko w połowie tego wieku, dążyła do rozszerzenia swych praw i wolności z jednej strony, z drugiej zaś—do zniesienia wszelkich prerogatyw możnowładztwa litewskiego, by w ten sposób wytworzyć jednolitą i równą pod względem prawnym warstwę szlachecką, bez różnicy na stanowisko społeczne jej poszczególnych jednostek. W dążeniu do reform stawiała sobie szlachta litewska jako ideał polskie wzory szlacheckie. Do zrównania się z szlachtą polską parła całą siłą, w niej bowiem szukała oparcia oraz sprzymierzeńca przeciwko możnowładztwu litewskiemu, w którego obliczu czuła się jeszcze słabą ³⁾). Szczególnie uparczywie domagała się ustanowienia sądów ziemskich z wyboru z jurysdykcją, rozciągającą się nie tylko nad nią, lecz także nad kniaziami i możnymi panami. Zewnętrzne i wewnętrzne warunki polityczne jej dopisały. Na sejmie bielskim w 1564 r. zrzekli się sprawujący dotychczas sądownictwo wojewodowie, starostowie i dzierżawcy wszelkich praw do niego na rzecz w. księcia; w 1566 r. otrzymała Litwa na wzór Korony sądy ziemskie, grodzkie i podkomorskie.

¹⁾ S. A. Berszadzskij, „Litowskije Jewrei”, Petersburg 1883, str. 116 i 380.

²⁾ Ljubawskij, „Obłastnoje dielenije”, str. 662.

³⁾ Tegoż „Oczerk”, str. 260.

Nowy ustrój sądownictwa pociągnął za sobą zmianę podziału terytorjalnego kraju. Powiększoną w II połowie XV w. i na początku XVI w. liczbę województw ¹⁾), pomnożono teraz o województwa: brzeskie, mińskie, braclawskie, wołyńskie i mścisławskie. Dokonano podziału województw na powiaty, z których jeden w obrębie każdego województwa tworzył powiat centralny. Liczba powiatów w poszczególnych województwach wahała się od 2—5. Tak więc liczyło województwo wileńskie 5 powiatów, województwo trockie 4 powiaty, po 3 powiaty województwa nowogródzkie i mińskie, wreszcie po 2 powiaty województwa witebskie, brzeskie i mińskie ²⁾).

Dzierżawców, o ile siedzieli po zamkach, przewano starostami, pozostałych zaś pozbawiono władzy sądowej nad szlachtą, pozostawiając im jedynie funkcje gospodarcze oraz jurysdykcję nad włościanami gospodarskimi i mieszczanami, nieobjętymi prawem magdeburskiem ³⁾). Wykluczeni w ten sposób od sądu nad szlachtą, odpowiadali dzierżawcy polskim starostom niegrodowym w odróżnieniu od grodowych, którzy sądzili szlachtę powiatu. Odtąd stał na czele każdego powiatu starosta, który miał dwojakie znaczenie: a) gospodarskiego dzierżawcy, wykonywującego administrację w podległej mu bezpośrednio włości i jurysdykcję nad osiadłą w niej ludnością oraz b) zwierzchnika powiatowego sądu grodzkiego, któremu podlegała szlachta całego powiatu w zakresie spraw karnych. W centralnym powiecie województwa, zwanym niekiedy wprost województwem, siedział w jego głównem mieście wojewoda, który sprawował urząd przedewszystkiem starosty w granicach swego powiatu oraz wojewody w stosunku do powiatów, wchodzących w skład jego województwa. O władzy wojewody jako starosty mówiliśmy wyżej, władza zaś jego ściśle woje-

¹⁾ W 1471 r. powstało województwo kijowskie, w 1504 r. — połockie, w 1507 r. — nowogródzkie, w 1508 r. — smoleńskie, w 1511 r. — witebskie w 1514 r. — podlaskie.

²⁾ I. I. Łappo, „Wielikoje Knjażestwo Litowskoje za wremja zakłuczenija Lublinskoj Unii do smierci Stefana Batorija” 1569—1588. Petersburg 1901, str. 596.

³⁾ Ljubawskij, „Oczerk”, str. 264.

wodzińska wyrażała się w dowództwie nad pospolitem ruszeniem szlachty wszystkich powiatów województwa. Wojewodzie, jako dowódcy wojskowemu, podlegali starostowie powiatów danego województwa, pozatem pozostawały powiaty samodzielnie jednostkami politycznymi, administracyjnymi i sądowymi, stojącymi poza sferą bezpośrednich wpływów wojewody, zachowując związek z centralnym powiatem — województwem pod względem wyłącznie wojskowym¹⁾.

Nie wszyscy jednak wojewodowie posiadali w powiecie centralnym władzę starosty. Mianowani w 1566 r. wojewodowie: brzeski, miński, mścisławski, wołyński i bractawski pełnili funkcje ściśle wojewodzińskie (w czym zbliżali się do wojewodów koronnych), czynności zaś administracyjno-gospodarcze oraz sądowe wykonywali siedzący obok nich starostowie. Tak więc mamy wojewodę brzeskiego i starostę brzeskiego, wojewodę mińskiego i starostę tejże nazwy i t. p.

Z kolei przejdziemy do powstałych w 1566 r. sądów zamkowych, czyli jak je nazywano w Koronie, a później także na Litwie grodzkich, pozostawiając na uboczu sądy ziemskie i podkomorskie, jako wychodzące poza ramy naszych badań.

Na czele sądu zamkowego, czyli grodzkiego stał w każdym powiecie starosta, który wspólnie z wyznaczonym przez siebie sędzią grodzkim i pisarzem tworzył przepisany komplet sądu grodzkiego. W centralnym powiecie województwa był wojewoda zwierzchnikiem sądu grodzkiego. Atoli rzadko wykonywali starostowie, a tembardziej wojewodowie sądownictwo osobiście. Zazwyczaj piastowali ci dostojnicy kilka zarazem urzędów, co odrywało ich od obowiązku normalnego wymiaru sprawiedliwości, przyczem wojewodowie, jako członkowie rady w. księcia, patrzali, być może, zgóry na sąd grodzki, poślednie miejsce w rządzie sądów powiatu zajmujący²⁾.

Poruczali tedy wojewodowie i starostowie sądownictwo grodzkie oraz wszelkie czynności z niem związane swym na-

¹⁾ Łappo, „Wielikoję Knjażestwo Litowskoje”, str. 589—590.

²⁾ Tegoż „Grodskij Sud”. Żurnal Ministerstwa Narodnago Proswieszczenija. Petersburg 1908, zeszyt I, str. 59.

miestnikom — urzędnikom, wybieranym wedle swego uznania zazwyczaj z pośród osiadłej szlachty miejscowej. Namiestnik nie miał władzy samodzielnej, był tylko w sferze powierzanych mu czynności zastępcą swego zwierzchnika, który mógł w każdej chwili swego podwładnego usunąć lub innym zastąpić. W taki sposób przewodniczyli sądom grodzkim w centralnych powiatach województw namiestnicy, w zwykłych zaś powiatach zrazu także namiestnicy, dla których rychło jednak przejęła się z Korony nazwa „podstarości”.

Jak już wspomnieliśmy, miał sąd grodzki dwojakie znaczenie: w stosunku do szlachty powiatu oraz do ludności nieszlacheckiej, osiadłej we włościach, podległych bezpośrednio władzy wojewody lub starosty. Jako szlachecki sąd stanowy rozstrzygał gród karne sprawy szlachty danego powiatu. Terminy jego posiedzeń, czyli roczki grodzkie, odbywały się zazwyczaj na początku każdego miesiąca; wyrokował na nich sąd grodzki w komplecie, t. j. wojewoda albo starosta lub też ich namiestnik z sędzią grodzkim i pisarzem. Jurysdykcję nad nieszlachecką ludnością włości wykonywał sąd grodzki stale bez przerwy; komplet tu nie obowiązywał. Sądził w tym wypadku namiestnik lub podstarości, albo też z jednym z nich sędzia grodzki.

Jak więc widzimy wprowadziły reformy 1566 r. podobne zmiany na polu sądownictwa, jakie dokonywały się w tym samym okresie w innych dziedzinach życia społecznego i politycznego: zaakcentowały dobitnie stanowy charakter nowych instytucji sądowych.

Odtąd miały stany, znacznie już na Litwie zróżniczkowane, swe odrębne sądy: szlachta—sądy ziemskie, podkomorskie i grodzkie, mieszczenie na prawie magdeburskiem—sądy radziecko-ławnicze, nieobjęci prawem magdeburskiem mieszczenie oraz włościanie hospodarscy—sądy dzierżawców oraz po części sądy zamkowe, jurysdykcję wreszcie nad nieszlachecką ludnością dóbr prywatnych sprawowali ich panowie.

Zachodzi przeto pytanie: gdzie znalazło się po reformach sądownictwo nad Żydami, komu je przekazano? Jak wiadomo

należała jurysdykcja nad Żydami do 1566 r. w myśl przywilejów żydowskich do starosty lub do jego zastępcy, podstarościego. Na zamku, przed sądem starościńskim lub wojewodzińskim (w miarę powstawania urzędu wojewodów) stawali Żydzi narówni z wszystkimi wolnymi po wymiar sprawiedliwości. Wspomniane reformy ściśle określiły zakres i kompetencję sądów wojewodzińskich i starościńskich; nie widzimy tam spraw żydowskich. Może zatem i w tym wypadku także, postępując wślad za stosunkami koronnymi, wyodrębniono sądownictwo nad Żydami i przekazano je wojewodzie, który w Koronie w XV i XVI w. poruczał je delegowanemu od wypadku do wypadku jednemu z urzędników swoich—„sędziemu żydowskiemu”?¹⁾

Zobaczmy, jak sprawa ta przedstawia się w świetle materiałów źródłowych.

Pierwsza znana nam wiadomość o przynależności sądowej Żydów litewskich po wspomnianych reformach pochodzi z 1576 r. W akcie Stefana Batorego, potwierdzającym przywileje jego poprzedników dla Żydów litewskich, znajdujemy między innymi wiadomość o tym, że „...Żydowie nie do inchoje władzy i wradow, odno do zwierchnosti naszej hospodarkoje wojewod i starost naszych, pod kotorymi chto z nich meszkajet...” należeć mają²⁾.

Obfitsze wiadomości w tym względzie przynoszą nam dopiero źródła z XVII wieku.

¹⁾ Godność „sędziego żydowskiego” piastowali w Koronie w XV w. mieszczanie, natomiast w XVI w. nadawali ją wojewodowie wyłącznie szlachcie. Począwszy od końca XVI w. oddają wojewodowie urząd ten przeważnie podwojewodom, atoli stałą atrybucją tych ostatnich staje się jurysdykcja nad Żydami dopiero od 1633 r. Wyjątek pod tym względem stanowił Kraków, gdzie sądownictwo żydowskie obok podwojewodzych sprawowali także nadal i inni urzędnicy. — St. Kutrzeba. „Stanowisko prawne Żydów w XV stuleciu”. Przewodnik naukowy i literacki. Lwów 1901, str. 1149—1150 a także M. Bałaban. „Żydzi lwowscy na przełomie XVI—XVII wieku”. Lwów 1906, str. 303—307 oraz jego: „Dzieje Żydów w Krakowie i na Kazimierzu” (1304—1868). Kraków 1912, t. I, str. 341—345.

²⁾ Akta Wileńskiej Archeograficznej Komisji, t. V, str. 220.

Sumarjusz „wszystkich praw i przywilejów wszystkich Żydów W. Ks. Lit.”, oblatowany w 1706 r. w księgach grodzieńskiego grodu, zawiera między innymi wiadomość, odnoszącą się do 1629 r. o ekscypcji Żydów z pod sądów miejskich, ziemskich i trybunalskich i o poddaniu ich sądom „zamkowym — grodzkim” z prawem apelacji do sądów esesorskich¹⁾.

W „Ordynacji” Władysława IV dla Żydów wileńskich z 1633 r. czytamy, iż „...Żydzi ratione personae do zamku, a nie gdzieindziej należeć mają...”²⁾. Tamże dalej następuje: „...Żydzi tak o kryminalne jako i potoczne obligowe sprawy, zapisy i procesa prawne nie mają być pociągani do innego sądu, tylko do należnego, to jest zamkowego...”³⁾.

Na poruszone zagadnienie rzuca też światło przywilej Jana III dla Żydów mińskich z 1681 r.

„Warujemy i to — czytamy tam między innymi — aby [Żydzi mińscy—Z. H.] podług statutu W. X. L. praw i przywilejów swoich dawnych do żadnych innych jurysdyk i sądów tak duchownych i świeckich nie byli pociągani, prócz [do] sądu zamkowego, do którego wszyscy Żydzi w naszych miastach W. X. L. należą”⁴⁾.

Jak z przytoczonych cytat widać, należała jurysdykcja nad Żydami litewskimi w XVII w. do sądów zamkowych⁵⁾.

¹⁾ Ibid., t. V, str. 300.

²⁾ P. Dubiński, „Zbiór praw i przywilejów miastu stołecznemu W. X. L. Wilnowi nadanych”. Wilno 1788, str. 198.

³⁾ Ibid., str. 199.

⁴⁾ Akta Wil. Archeogr. Kom., t. XXIX, str. 121.

⁵⁾ Żadne zmiany ustawowe co do sądownictwa Żydów litewskich nie zaszły już w prawodawstwie polskim aż do upadku Rzeczypospolitej. Zasada przynależności Żydów w miastach królewskich do jurysdykcji wojewodów i starostów była też przeważnie w praktyce życiowej stosowana. Zdarzały się co prawda wypadki (które począwszy od II połowy XVII w. przybierają charakter masowy) pociągania Żydów do niewłaściwych sądów, co jednak piętnowane było jako bezprawie i zrazu nawet przez czynniki rządowe zwalczane. Znamy atoli wypadek, stojący w jaskrawej sprzeczności z ustaloną zasadą — prawnego poddania Żydów sądowi, z którego oni byli wyłączeni całym szeregiem praw i przywilejów zarówno w Koronie jak i na Litwie. Przywilej Jana III z 1676 r. 13-III dla miasta Dżisny zakazuje tamtejszym Żydom zorganizować się w kahał, zbudować synagogę, nabywać

które po reformach 1566 r. pozostały nadal, acz w zmienionej postaci, w ręku wojewodów, starostów oraz przemianowanych na tych ostatnich dzierżawców. Pozornie zatem nic się nie zmieniło i Żydzi byli nadal sądzeni w zwykłych powiatach przez starostów, a w centralnych przez wojewodów (o ile mieli jurysdykcję), w konsekwencji zaś przez ich zastępców: podstarościch lub namiestników.

O przynależności jurysdykcji nad Żydami do wojewodów i starostów świadczy wyraźnie konstytucja sejmu grodzieńskiego z 1678 r., wydana w związku z pociąganiem Żydów litewskich do niewłaściwych sądów. Odnośny jej ustęp brzmi jak następuje:

„Lubo już wielą przywilejów, statutów i konstytucyj Żydzi w państwach naszych mieszkający w porządku swym i jurysdykcji są opisani, iż jednak przeciwko takowym prawom ad varia subsellia evocatorie z różnych okazji do Majdeburgu i Trybunału pociągani bywają — tedy My chcąc z powinności Naszej Królewskiej każdego przy prawie zachować, statuta i konstytucje eo nomine uchwalone powagą sejmu teraźniejszego reasumujemy, deklarując, iż nie do inszych subsellia, tylko wyraźnie do sądów wojewodów i starostów, a przez apelacje do Sądów Naszych Zadwornych pociągani być mają sub poena evocationis. Dekreta zaś, które in contrarium evocatorie stawiały, pro irritis et invalidis mieć chcemy”¹⁾.

Ale cóż to był za sąd „zamkowy”, wykonywany przez wojewodów lub starostów, skoro, jak wiemy, sprawowali ci dostojnicy sądownictwo grodzkie, od którego Żydzi byli wyłączeni?

place, dzierżawić dochody publiczne i t. p. pod karą 1000 kop groszy litewskich, Żydów zaś, mieszkających „komorą u których [z] posesorów... w domach onych na placach dzisiejskich” poddaje sądowi prawa magdeburskiego. — Arch. Akt Dawn. w Wilnie Nr. 91/764, k. 9.

Charakterystyczny dla ówczesnych czasów jest fakt, iż po dwóch miesiącach, bez mała, od wydania wspomnianego przywileju, potwierdza tenże sam monarcha przywileje żydowskie swych poprzedników, które wyłączały Żydów „od wszelkich sądów”, poddając ich wyłącznie jurysdykcji sądów zamkowych. — Akta Wil. Archeogr. Kom., t. VI, str. 305.

¹⁾ Vol. Leg., t. V, f. 643.

Odpowiedź na to pytanie prowadzi nas do wniosku, iż sądy: zamkowy i grodzki musiały to być dwie odrębne instytucje sądowe. To wyjaśnienie nie rozwiązuje jednak dostatecznie poruszonego przez nas zagadnienia; postaramy się tę niejasną kwestję niżej wyświecić.

Sądy grodzkie, od chwili swego powstania na Litwie, nosiły nazwę „zamkowe”, od zamku, gdzie je sprawowano, atoli z biegiem czasu przejęła się dla nich zapożyczona nazwa „grodzki” z Korony, przyczem termin „zamkowy” nie odpadł, lecz został wraz z pierwszym nadal w użyciu; tak więc nazywano ten sąd „zamkowy—grodzki” lub „grodzki—zamkowy”. Z utrwaleniem się na Litwie urządzeń koronnych odpadła nazwa „zamkowy” i dla sądów tych utrwalił się ostatecznie termin „grodzki”. Stało to się nie wcześniej, jak pod sam koniec XVII w., skoro jeszcze w statucie III obok nazwy „grodzki” występuje nazwa „zamkowy”¹⁾, w źródłach zaś z XVII w. spotykamy jeszcze tu i ówdzie na oznaczenie tych sądów nazwę „grodzki—zamkowy” albo też „zamkowy—grodzki”²⁾. Prawdopodobnie dopiero pod koniec XVII w. nastąpiło zróżnicowanie tych terminów i dla każdego z nich ustaliło się odrębne pojęcie. Sąd grodzki był po reformach 1566 r. sądem stanowym dla szlachty, zupełnie zaś inny charakter miał sąd zamkowy.

W rozpatrywanych przez nas czasach, miasta — jak wiadomo — nie tworzyły jednolitej całości pod względem zarządu miejskiego i sądownictwa, lecz rozpadały się zazwyczaj na odrębne części — na jurysdyki, które stanowiły autonomiczne niejako obszary na terenie miasta. Do głównych jurysdyk w miastach, gdzie znajdował się zamek hospodarski, należała zazwyczaj jurysdyka zamkowa, którą stanowiła dzielnica, rozciągająca się wokół zamku. Zarząd nad nią, a przede wszystkim sądownictwo nad osiadłą w niej ludnością, wykonywał urząd oraz sąd urzędu zamkowego, na czele którego w zwykłych

¹⁾ Rozdz. IV art. 7, 11, 86. Łappo na oznaczenie sądu grodzkiego w XVI w. używa terminu „grodzki—zamkowy”. „Grodzki Sud” — str. 55, 56, 67, 85, 89 i inne.

²⁾ Akta Wil. Archeogr. Kom. T. V N. 497 str. 187, N. 509 str. 211.



powiatach stał starosta, w centralnych zaś wojewoda. Ten oto sąd jurysdyki zamkowej (zwany też niekiedy jurysdyczny) nosił nazwę „zamkowy”; od niego należy odróżnić sąd grodzki, jako zgoła odrębną instytucję sądową. A chociaż sądy te miały wspólny punkt styczności w osobach swych zwierzchników, to jednak różniły się zasadniczo pod względem charakteru, kompetencji oraz — jak zobaczymy — osobowym składem sędziów.

Nie wyodrębniły zatem reformy z 1566 r. sądownictwa nad Żydami, lecz przekazały je sądom zamkowym, wykonywującym jurysdykcję nad ludnością, zamieszkałą w obrębie jurysdyki zamkowej; to zaś stanowi cechę podstawową, jaka różniła sądownictwo Żydów litewskich od sądownictwa ich braci koronnych w czasach dawnej Rzeczypospolitej.

Z kolei zachodzi pytanie, kto wykonywał sądownictwo zamkowe? Jak wspomnieliśmy wyżej, było ono prawem wojewody lub starosty, należy jednak wątpić, czy dygnitarze tej miary sprawowali osobiście sądy jurysdyczne. Zapewne zlecali je swoim subalternom, ale komu z nich? Nim odpowiemy na to pytanie, sięgniemy wprzód do literatury danego przedmiotu, by poznać, jak kwestja ta w jej świetle się przedstawia. Przedewszystkiem zwrócimy się do prac członków Wileńskiej Komisji Archeograficznej¹⁾, którzy w badaniach zetknęli się z tem zagadnieniem, a którzy pierwsi bodaj dzięki ówczesnym warunkom mieli możliwość oparcia swych dociekań na bogatym materiale archiwalnym.

W poruszanej kwestji znajdujemy w przedmowie do XX t. akt²⁾ pióra Kraczkowskiego, członka tejże komisji, następującą wiadomość: „Do XVI w. były (w Wilnie—Z. H.) trzy główne jurysdyki, czyli zarządy: biskupia, magdeburska, czyli miejska oraz zamkowa, czyli grodzka. Na czele pierwszej stał biskup (łaciński)³⁾, drugą zarządzał wójt wileński z burmistrzami na czele, grodzka—z wileńskim podwojewodzim na czele należała do zamku”.

¹⁾ O tej komisji i jej pracach ob. R. Mienicki. „Wileńska Komisja Archeograficzna”. 1864—1915. Wilno 1925.

²⁾ Str. CCXXIII.

³⁾ Nawiasy Kraczkowskiego.

Przypis u końca cytaty odsyła nas do pracy J. I. Kraszewskiego p. t. „Wilno”¹⁾ t. III str. 89. Siegamy do wskazanego miejsca, ale odnośnej wiadomości nie znajdujemy. Jest tam wprawdzie mowa o jurysdykach miasta, ale te informacje odnosi autor do XVIII w. Poszukiwania u Kraszewskiego przynoszą nam wreszcie te dane, na których Kraczkowski oparł swoją wiadomość. W pierwszym tomie wspomnianego opracowania na str. 152 pisze Kraszewski między innemi, że „była także trzecia część miasta²⁾, pobudowana na placach do zamku należących pod zarządem wojewody wileńskiego, który od siebie podwojewodzkiego wyznaczał, a ten miał nad nią wyłączną władzę”. Wzmiankę tę umieścił Kraszewski pod datą 1451. Jeżeli teraz porównamy wiadomości Kraszewskiego z relacją Kraczkowskiego, to się łatwo przekonamy, że ten ostatni powiązał w jedną całość i nieco „zmodyfikował” informacje z różnych czasów pochodzące. Ale zostawmy autora wstępu do XX t. akt, a zwróćmy się do źródła, z którego korzystał.

Cóż należy rozumieć przez „wyłączną władzę”, jaką — wedle Kraszewskiego — posiadał podwojewodzi, w czym wyrażała się ona? Niewątpliwie w tem samym, co i władza w każdej innej jurysdyce, t. j. w wykonywaniu czynności administracyjnych oraz sądowych. Przypuszczenie nasze potwierdza następująca wiadomość u Kraszewskiego w I t. „Wilna” na str. 231: „Zastrzeżono listem do wojewody Gastolda, aby jego podwojewodzi nie mieszał się do ludzi z pod jurysdyki magdeburskiej, winnych pod swoją opieką nie brał, nie sądził ich i nie karał”. Jak stąd widzimy, odmawia się podwojewodziemu prawa do roztaczania opieki, do sądenia i karania mieszkańców jurysdyki magistrackiej, które to prerogatywy przysługiwały mu niewątpliwie w obrębie jurysdyki zamkowej.

Czynności podwojewodzkiego w sferze sądownictwa nie ograniczały się jednak wyłącznie do chrześcijańskiej ludności jurysdyki zamkowej, należała doń także jurysdykcja nad Ży-

¹⁾ „Wilno od początków jego do 1750 r.” Wilno 1840—42.

²⁾ Obok jurysdyki miejskiej i biskupiej.

dami. Wspomina o tem Kraszewski w III t. „Wilna” na str. 167. „Zygmunt August—czytamy tam—dał zupełną władzę nad nimi [Żydami — Z. H.] ich własnej zwierzchności; w sprawach z chrześcijanami stawali przed sądem podwojewodziego”. Jeżeli sobie teraz uprzytomnimy, iż przytoczone relacje odnosi Kraszewski, pierwszą do połowy XV w., a pozostałe do XVI w. i gdy je do siebie dodamy, to otrzymany w sumie rezultat da się ująć w następującem twierdzeniu: zarząd nad jurysdyką zamkową w Wilnie sprawuje w II połowie XV w. i w XVI w. wyznaczony przez wojewodę podwojewodzi, który obok sądownictwa nad chrześcijańską ludnością jurysdyki zamkowej, należnego mu tytułem jego urzędu, wykonywa też jurysdykcję nad Żydami. Tak utrzymuje Kraszewski. Ponieważ jednak autor „Wilna” nie podał nam źródła, na którem oparł wyżej przytoczone wiadomości, nasuwa się przeto pytanie, skąd je zaczerpnął? Odpowiedź na to pytanie nietrudna. W III t. „Wilna” na str. 193, gdzie jest mowa o regulowaniu wzajemnych stosunków pomiędzy trzema jurysdykami miasta, powołał się autor na Dubińskiego¹⁾. Sięgamy po wskazaną stronę i przekonujemy się, że stąd pochodzą wiadomości Kraszewskiego o podwojewodzim i jego funkcjach z tą jednak różnicą, iż informacje, odnoszące się do pierwszej ćwierci XVII w. przeniósł on dowolnie na XV i XVI w. Na tem polega błąd Kraszewskiego, który po 60 latach zgórą powtórzył Kraczkowski.

O podwojewodzim i jego funkcjach jurysdykcyjnych w stosunku do ludności żydowskiej wspomina także W. B. Antonowicz w swej pracy p. t. „Izsledowanije o gorodach Jugo-Zapadnogo Kraja”²⁾. „Wylaczeni wszędzie—czytamy tam—od udziału w samorządzie miejskim według prawa magdeburskiego, podlegają Żydzi bezpośrednio władzy wojewody, który zazwyczaj bywał nieobecny (!), a przeto władza jego przeszła na specjal-

¹⁾ Op. cit.

²⁾ Praca ta ogłoszona zrazu jako przedmowa do I t. V części, „Archiwa Jugo-Zapadnoj Rossii” Kijów 1870, była powtórnie wydana bez żadnych zmian wraz z innemi rozprawami autora w zbiorze p. t. „Monografii po istorii Zapadnoj i Jugo-Zapadnoj Rossii” Kijów 1885.

nego urzędnika — do jego namiestnika, podwojewodziego³⁾. Dalej informuje nas autor, że podwojewodzi patrzył na swój urząd jako na bogate źródło dochodów, że wykonywał sądownictwo nad Żydami tylko w zakresie spraw karnych oraz rozciągał nadzór nad miarami i wagami, jakich używali w handlu⁴⁾. Jako źródło tych wiadomości podaje autor „Starożytności Polskie”⁵⁾. Ale już pobieżne bodaj przejrzenie tam odnośnego ustępu przekonywuje nas, że Antonowicz dowolnie, bez wszelkich zastrzeżeń, przeniósł urząd podwojewodziego koronnego na grunt litewski i przypisał mu atrybucje, jakie przynależały do tego urzędu w Koronie. Ale idźmy dalej i posłuchajmy, co inni mówią o urzędzie podwojewodziego na Litwie.

W przedmowie do Katalogu Archiwum Akt Dawnych w Wilnie⁶⁾ na str. XI, mówiąc o czasie powstania na Litwie sądów grodzkich i o genezie ich nazwy, pisze Gorbaczewskij, że „w województwach sąd ten [grodzki — Z. H.] wykonywał podwojewodzi, a w powiatach podstarości z trzema (!) sędziami i pisarzem, którzy w województwach wybierani byli przez wojewodów, w powiatach zaś przez starostów”. Wiadomość ta odsyła nas do statutu litewskiego (jakiego?) IV rozdz. 37 art. Sięgamy do wskazanego miejsca w statucie III i czytamy „Ustawujemy, iż wojewodowie i starostowie sądowi mają z osobna każdy z nich na urządzie swym wybrać i na sąd zasadzić namiestnika albo podstarościego, sędziego zamkowego i pisarza... a pospołu wszyscy trzej zupełny sąd zasiadłszy, mają i moc mieć będą sędzić i sprawować wszystkie rzeczy sądowe zamku albo dworu naszemu należące”.

Jak widzimy, niema tu śladu o podwojewodzim, natomiast mowa jest wyraźnie o namiestniku. Niemniej dziwić nas

¹⁾ Monografii str. 190.

²⁾ Ibid.

³⁾ (Moraczewski) Poznań 1852 t. II str. 257. Zaczerpniętą stąd wiadomość o podwojewodzim na Litwie podaje dosłownie „Encyklopedia Powszechna” Orgelbranda.

⁴⁾ N. Gorbaczewskij, „Katalog drewnim aktowym knigam gubernii wileńskiej, grodzieńskiej, mińskiej i kowieńskiej”. Wilno 1872.

może „wydedukowana” przez Gorbaczewskiego liczba trzech sędziów z pisarzem, z którymi rzekomo podwojewodzi lub podstarości wykonywał sąd ¹⁾).

Gorbaczewskij posiada jednak więcej wiadomości o podwojewodzim i jego funkcjach, aniżeli nam podał we wspomnianej przed chwilą przedmowie. Jego „Słowa” drewnjago aktowego języka Siewiero-Zapadnego Kraja i Carstwa Polska-ga” zawiera ustęp wyłącznie podwojewodziem poświęcony ²⁾. Brzmi on jak następuje:

„Podwojewodzi — podwojewoda, pomocnik wojewody. Obowiązek jego polegał na ustanawianiu cen przedmiotów z radnymi przysięgłymi na ratuszu. Miał prawo karać mieszczan 14 grzywnami, gdy większej ceny nad takse żądali a także wymierzać Żydom karę pieniężną (?)”.

Ktokolwiek zechciałby sprawdzić powyższą relację o podwojewodzim, a sięgnął do odnośnych miejsc Vol. Leg., na których autor oparł swoje informacje ³⁾, przekona się, że chodzi tu o urząd podwojewodziego w Koronie, gdyby zaś zestawień cytowany ustęp autora z odnośnymi pozycjami źródła, to łatwo dojdziemy do wniosku, że Gorbaczewskij dalece źródeł nie wykorzystał, a wyzyskane nader lichy opracował. W takiej postaci spreparowane wiadomości o podwojewodzim i o ilościowym składzie sądu grodzkiego na Litwie powtórzył P. D. Brjancew w swej „Historii Litowskiego Gosudarstwa s drewniej-szych wremien” ⁴⁾.

¹⁾ Z tym błędem spotykamy się bardzo często. Por. X. T. Ostrowski, „Prawo cywilne albo szczególne Narodu Polskiego”. Warszawa 1784 t. II. str. 169 oraz wydanie II Warszawa 1787 str. 211, a także tego autora „Sądowy proces, czyli sprawowania się w trybunale i wszystkich subseljach W. Ks. Lit.” Wilno 1787 str. 3.

²⁾ Wilno 1874 str. 264.

³⁾ Vol. II f. 688, III—808.

⁴⁾ Wilno 1889 str. 357.

Na innem zgoła stanowisku, aniżeli ich poprzednicy, umieścili podwojewodziego autorowie wstępu do I t. „Akt Wileńskiej Archeograficznej Komisji” (P. Kukolnik, I. Nikitin, N. Gorbaczewskij i A. Pszczółko). Na stronie 19 tegoż wstępu wyliczają oni pomiędzy innemi następujących urzędników w województwach i powiatach Litwy XVI w.: wojewoda, kasztelan,

Obszerniejsze relacje niż przytoczeni powyżej badacze o podwojewodzim na Litwie przynosi praca F. I. Leontowicza p. t. „Obłastnyje sudy w Welikom Knjażestwie Litowskom” ¹⁾. Zatrzymamy się w niej nad tą częścią II rozdziału, która traktuje o organizacji i funkcjonariuszach sądu wojewodzkiego aż do reform 1566 r., opartą — jak nas zapewnia autor — na materiale źródłowym ²⁾.

Jak widać z akt — pisze Leontowicz — sprawowali wojewodowie osobiście urząd i sądownictwo w powierzonych im powiatach ³⁾. Niezawsze jednak mogli oni być „pośpieszni” w wykonywaniu swych funkcji sądowych i administracyjnych, będąc od nich odrywani zazwyczaj sprawami ziemskimi i gospodarskimi ⁴⁾. Zachodziła przeto potrzeba stałego zastępowania ich pomocnikami w sądzie i urzędzie, bądźto w czasie ich nieobecności, bądźto wówczas, gdy byli absorbowani wykonywaniem funkcji państwowych. Takich pomocników wybierali wojewodowie z pośród sług swoich, wogóle zaś z pośród osiadłej szlachty miejscowej, nierzadko też z kniaziów, którzy składali „według zwyczaju” przysięgę przy wyznaczaniu ich na ten urząd. Ci pomocnicy wojewodów tytułują się w aktach — twierdzi autor — urzędnikami wojewodzickimi, namiestnikami, podwojewodami lub też wojewódkami ⁵⁾. Wojewodowie, a zwłaszcza siedzący w centrach rozległych włości, (np. wileński, połocki i inni) mieli niekiedy po kilka namiestników, z których jeden przebywał przy wojewodzie, drudzy zaś wyprawiali się do mniejszych osad, należących jurysdykcyjnie do centrum województwa. Tak np. było w województwie wileńskim sześciu (!)

podkomorzy, starosta, tiwun, sędzia grodzki (podwojewodzi), pisarz grodzki i t. d. A zatem, podług autorów rzeczzonego wstępu piastował podwojewodzi na Litwie w XVI w. urząd sędziego grodzkiego. Skąd zaczerpnęli tę wiadomość, nie umiemy powiedzieć.

¹⁾ Żurnal Ministerstwa Justicii. Petersburg 1910. Nr. 9 str. 85.

²⁾ Ibid. str. 103.

³⁾ Ibid. str. 106.

⁴⁾ Ibid. str. 108.

⁵⁾ Ibid.

podwojewódzich: wileński, borysowski, niemiski, rudomiński, kiejdański i bystrzycki, w witebskim — trzech, tyleż w połockiem i t. d.¹⁾.

Wogóle sprawowali namiestnicy sąd i urząd tam, gdzie im miejsce wyznaczał wojewoda. Zrazu wykonywali oni stałe swe funkcje, nie będąc skrępowani żadnymi, zgóry ustanowionymi terminami urzędowania, dopiero konstytucja sejmowa z 1551 r. ustanowiła, aby sądy wojewodzińskich pomocników odbywały się 4 razy do roku. W myśl I statutu mogli je oni sprawować nie inaczej, jak przy współudziale przysięgłych ziemian, wybieranych na to przez wojewodę²⁾.

Kompetencja podwojewódzich była ta sama, co i pomocników wielkoksiążęcych namiestników. Podwojewodowie, siedzący po mniejszych miasteczkach i osadach, cieszyli się znaczną samodzielnością, głównym (!) wojewodom zdawali sprawę tylko w ważniejszych wypadkach, podczas, gdy podwojewodowie (np. wileńscy!), siedzący przy wojewodzie mogli samodzielnie rozstrzygać sprawy jedynie z polecenia swego zwierzchnika i tylko pod jego niebytność załatwiali bieżące sprawy w województwie, odkładając bardziej ważne do jego powrotu³⁾.

Jeżeli porównać relację Leontowicza z tem, cośmy mówili na stronie 7—9 to się łatwo przekonamy, iż idzie w niej o zastępców, którzy wyręczali wojewodę w wykonywaniu funkcji sądowych i administracyjnych, a którzy nosili miano namiestników⁴⁾; skądże zatem dobył dla nich Leontowicz nazwę „podwojewodzi”? Odpowiedzi na to pytanie poszukamy w źródłach, na których autor oparł swoje w tym względzie wiadomości. Ku kontroli skłania nas także budząca podejrzenie oko-

¹⁾ Ibid. str. 109.

²⁾ Ibid.

³⁾ Ibid. str. 109—110.

⁴⁾ Z badaczy, którzy zetknęli się z rozpatrywaną przez nas kwestją, jedynie A. Boniecki utrzymuje, że zastępcy wojewodów na Litwie nosili w XV i XVI w. nazwę „namiestnik”. — „Poczet rodów W. Ks. Lit. w XV i XVI w.”. Warszawa 1887 str. XIII. To jednak nie przeszkadza mu zatytułować w tejże samej pracy na str. XXIII wykaz całego szeregu namiestników litewskich: „Podwojewodzowie v. Namiestnicy”.

liczność, iż autor nie odznacza się konsekwencją przy używaniu nazwy „podwojewodzi”, lecz miesza ją raz po raz z nazwą „namiestnik”.

Zwróćmy się przedewszystkiem do tych źródeł, skąd rzekomo bezpośrednio zaczerpnięto nazwę „podwojewodzi”. W miejscu, gdzie jest mowa o tem, że pomocnicy wojewodów tytułowali się między innemi także podwojewodami, powołał się Leontowicz na: „Archiw Jużnoj i Zapadnoj Rossii” t. I N 185, „Archeograficzeskij Sbornik Dokumentow” t. VIII N 2 oraz na Vol. Leg. v. I f. 523, II—791, III—697, 808.

Sięgamy do pierwszego z wymienionych wydawnictw źródłowych i w oznaczonym miejscu znajdujemy list kniazia Ostrońskiego do namiestnika kijowskiego, kniazia Mateusza Woronieckiego z 1584 r. 27/III z nakazem niewyrządzania szkód w dobrach bojarów metropolity kijowskiego. Rozpoczynają go następujące słowa: „Konstantin knieźa Ostrozskoje, wojewoda kijowski namiestnikowi naszemu, urozonemu kniazu Mateuszu ze Zbaraża Woronieckomu”. Nie wchodząc w meritum sprawy należy przedewszystkiem zakwestjonować miarodajność przytoczonego źródła dla omawianego zagadnienia, ponieważ autor zastrzegł się, że badania jego będą dotyczyły okresu do reform 1566 r. Powoływanie się dla swych dowodów na dokument, późniejszy nad badany okres o lat 18, stanowi w danym wypadku zasadniczy błąd ze strony Leontowicza—mogła się przecież pojawić sama nazwa lub nawet urząd podwojewodzkiego na Litwie po 1566 r., jako instytucja zapożyczona z Korony, zwłaszcza, gdy się zważy, że Unja Lubelska rozwarła szeroko wrota W. Ks. Lit. dla wpływów polskich. Ale gdybyśmy nawet i tę pominęli okoliczność, to przytoczone źródło samo przez się zaprzecza twierdzeniu autora. Tak samo jest z odnośnym dokumentem w „Sborniku”: zamiast spodziewanego podwojewodzkiego, zastajemy tam namiestnika (kiejdańskiego) wojewody wileńskiego.

O ile stwierdziliśmy dotąd u Leontowicza omyłkę tylko lub też dowolność przy posługiwaniu się terminami podwojewodzi-namiestnik, o tyle dalsza analiza rozpatrywanej pracy wykaze, że autor jej mało zna rzecz, którą omawia i jeszcze

mniej charakter źródeł, jakie mu posłużyły za podstawę dla jego dociekań. Na niezbity dowód istnienia w W. Ks. Lit. urzędu podwojewodzkiego (przed 1566 r.) przytoczył Leontowicz konstytucje sejmów z lat: 1538, 1569, 1631 i 1633. W pierwszej ze wspomnianych konstytucyj jest co prawda mowa o podwojewodzim, ale niewiadomo z jakiego tytułu odniósł autor konstytucję koronną z 1538 r. do Litwy! Czyżby nie wiedział, że ustawy koronne, co najmniej do Unji Lubelskiej, nie miały zastosowania dla W. Ks. Lit.?! Konstytucja zaś lubelskiego sejmu koronnego z 1569 r., wprowadzająca do Podlasia te same miary i wagi „jako jest w Warszawie, czego wojewoda tejeż ziemie dojrzeć i ustawić sam przez się, abo przez podwojewodze swe powinien będzie”, — nie może żadną miarą służyć autorowi za podstawę dla jego wniosków, ponieważ rzeczony czas jest dobą ostatecznego ujednolinitenia stosunków w inkorporowanej prowincji, głównie zaś dlatego, że na Podlasiu, ciągnącym z wielu przyczyn ku Koronie, istniały daleko wcześniej przed Unją Lubelską urządzenia polskie, zwłaszcza w dziedzinie sądownictwa¹⁾. Że zaś konstytucje z lat 1631, 1633 dotyczą stosunków wyłącznie koronnych, mógłby Leontowicz chociażby stąd wiedzieć, iż zasadę zaprzysiężania pomocników wojewody (namiestników) jako sędziów, wprowadzono na Litwie znacznie wcześniej, aniżeli w Koronie, bo już w statucie z 1588 r.²⁾. Z tychże konstytucyj wysnuł Leontowicz, że pomocnicy wojewodów w W. Ks. Lit. składali „według zwyczaju” przysięgę przy ich naznaczaniu.

Wiadomość o istnieniu w województwie wileńskim aż sześciu podwojewodzych opiera się rzekomo na pracy Ljubawskiego p. t. „Obłastnoje delenije”³⁾, ale jak przedtem, doznajemy i tu rozczarowania. Niema w niej bowiem ani jednej wzmianki o podwojewodzim, natomiast mowa jest wszędzie

¹⁾ Ljubawskij. „Oczerk” str. 157 oraz jego także „Sejm” str. 492.

²⁾ Nie zwróciła także uwagi Leontowicza okoliczność, że konstytucja 1633 r. zakazuje podwojewodom pod grzywną 500 marek komulowania ich urzędu z urzędem sędziego grodzkiego, podczas, gdy zastępcy wojewodów na Litwie stali przedewszystkiem na czele sądów grodzkich.

³⁾ Str. 103, 109, 110, 772.

o namiestnikach, przytem rzecz dziwna, w jaki sposób zliczył Leontowicz sześć podwojewodzych, skoro na podanej przezeń właśnie str. 772 wylicza Ljubawskij namiestników: niemiskiego, rudomińskiego i bystrzyckiego, do których jeśli dodać namiestnika wileńskiego, to otrzymamy liczbę cztery, a nie sześć.

Relacja o kompetencji „podwojewodzych” na Litwie odsyła nas ponownie do tylko co wspomnianej pracy Ljubawskiego oraz do jego „Russko-Litewskiego Sejmu” a nadto do dzieła J. Gruszeńskiego p. t. „Barskoje Starostwo”¹⁾. Wymienione jednak prace Ljubawskiego nie znają zgoła urzędu podwojewodzkiego, ani też nazwy tej na Litwie, powoływane się zaś na Gruszeńskiego jest w danym wypadku niemiarodajne, ponieważ w ziemi halickiej, nie tylko w omawianym okresie, ale też znacznie wcześniej, istniały odmienne od W. Ks. Lit. urządzenia oraz różna organizacja sądownictwa²⁾.

Tak przedstawiają się w świetle krytyki relacje Leontowicza o podwojewodzim na Litwie, oparte „na danych dokumentalnych”³⁾.

¹⁾ W przedmowie do wydawnictwa „Archiw Jugo-Zapadnoj Rossii” część 8 t. I—II.

²⁾ Ljubawskij „Oczerk” str. 148.

³⁾ Wzmiankę o podwojewodzim na Litwie przynosi także praca X. W. Skrzetuskiego p. t. „Prawo Polityczne Narodu Polskiego”. Warszawa 1782—1784. „W prowincji W. Ks. Lit.—pisze autor—gdzie wojewoda jest zarazem starostą, tam jego namiestnik zowie się podwojewodzim sądowym”—T. II str. 412. Tenże podwojewodzi wraz z trzema sędziami — utrzymuje Skrzetuski — i pisarzem odprawia sądy grodzkie. Ten częsty błąd wyrósł prawdopodobnie z mylnej interpretacji odnośnego miejsca w III Statucie Litewskim, gdzie jest mowa o trzech funkcjonariuszach (nie zaś sędziach), zasiadających spotem w sądzie grodzkim.

W groteskowej przedmowie do XXIX t. Akt Wil. Archeogr. Kom., omawiając przywileje Żydów raduńskich, potwierdzone przez Augusta III, informuje nas między innymi I. Sprogis (barwną sylwetkę tej osoby, piastującej przez długie lata urząd dyrektora b. Wileńskiego Archiwum Centralnego skreślił prof. R. Mienicki w książce p. t. „Archiwum Akt Dawnych w Wilnie w okresie od 1795 do 1922 roku”. Wilno 1923 str. 113—121), że jurysdykcyjnie podlegali Żydzi raduńscy sądowi tamtejszego starosty i podwojewodzkiego! — str. XXIX. Zdziwieni sięgamy po źródło, które posłużyło autorowi za podstawę tej informacji i czytamy co następuje: „...iuridice miejskiej radyńskiej podlegać i przed nią usprawiedliwić się nie będą [Żydzi raduńscy — Z. H.] powinni, tylko przed urzędem tamecznego starosty i podstarościego...”

Jeżeli teraz zbierzemy wyniki naszych rozważań nad dotychczasowym stanem wiadomości o urzędzie podwojewodzkiego na Litwie, to w rezultacie stwierdzimy, iż relacje wymienionych autorów w danej kwestji opierały się:

- a) na błędnych informacjach Kraszewskiego,
- b) na dowolnej zmianie nazwy namiestnika na podwojewodzkiego,
- c) na dowolnem i bezpodstawnem przenoszeniu nazwy oraz urzędu podwojewodzkiego koronnego na grunt litewski,
- d) na wiadomościach, niewiadomo skąd zaczerpniętych.

Tym błędnym relacjom przeciwstawimy wiadomości inne, miarodajne, bo zaczerpnięte z materiału źródłowego, oświetlającego badane zagadnienie bezpośrednio na gruncie stosunków W. Ks. Lit.

Wykluczając zgóry możliwość istnienia urzędu podwojewodzkiego w XV i XVI w. na Litwie — powstanie on bowiem, jak niżej zobaczymy, w I ćwierci XVII w. — poszukamy samej tylko nazwy „podwojewodzi”, którą to niektórzy przypisują w rzeczonym czasokresie namiestnikom, jako zastępcom wojewodów.

Dowodem, ogólnie biorąc, nieznamości tej nazwy na Litwie w XV w. oraz w pierwszej połowie XVI w. jest przede wszystkim ta okoliczność, iż w źródłach, dotyczących bezpośrednio W. Ks. Lit. brak o niej wszelkiej wiadomości. Przeglądając cały szereg wydawnictw źródłowych jak: „Akta Wileńskiej Archeograficznej Komisji”, „Akty Jużnoj i Zapadnoj Rossii”¹⁾, „Akty odnoszaszczijesja k istorii Zapadnoj Rossii”²⁾, „Akty Litowskiego Gosudarstwa” (1390—1529)³⁾, „Akty Litowskiej Metriki” (1413—1498)⁴⁾, „Archiw Jugo-Zapadnoj Rossii”⁵⁾, „Archeograficzeskij Sbornik Dokumentow odnoszaszczijesja k istorii Sewero-Zapadnoj Rossii”⁶⁾, „Istoriko-Juri-

¹⁾ Wydawane przez Archeogr. Kom. w Petersburgu.

²⁾ Wyd. przez tąż Komisję.

³⁾ M. Downar-Zapolskij. Moskwa 1899.

⁴⁾ F. I. Leontowicz. Warszawa 1895.

⁵⁾ Wyd. przez Archeogr. Kom. w Kijowie.

⁶⁾ Wyd. „pri Uprawlenii Wilenskago Uczeznago Okruga”.

diczeskije Materjaly”¹⁾, „Litowskaja Metrika”²⁾, „Russko-Jewrejskij Archiw”³⁾, „Sbornik Muchanowa”⁴⁾, „Witebskaja Starina”⁵⁾, „Zbiór dawnych dyplomatów i aktów miasta Wilna, Kowna, Trok, prawosławnych monasterów, cerkwi i w różnych sprawach (!)”⁶⁾, a nadto różne dokumenty, bądź to załączone do opracowań jako dodatki, bądź to jako miscellanea w czasopismach naukowych — nie znaleźliśmy nigdzie wzmianki o podwojewodzim, natomiast występował tu i ówdzie namiestnik. Tak więc spotykamy na terenie W. Ks. Lit. w drugiej połowie XV w. i w pierwszej połowie XVI w. namiestników: wileńskich⁷⁾, trockich⁸⁾, grodzieńskich⁹⁾, mińskich¹⁰⁾, brzeskich¹¹⁾, mohylowskich¹²⁾, borysowskich¹³⁾, kowieńskich¹⁴⁾, lidzkich¹⁵⁾, słonimskich¹⁶⁾, zwiahelskich¹⁷⁾, włodzimierskich¹⁸⁾, rudomińskich¹⁹⁾, rumszyskich²⁰⁾, korelickich²¹⁾, mereckich²²⁾ i cały szereg innych.

¹⁾ Wyd. pod redakcją archiwisty Sozonowa w Witebsku.

²⁾ Wyd. „Russkaja Istoriczeskaja Biblioteka”.

³⁾ S. A. Berszadskij, wyd. przez „Obszczestwo rasprostranienii prosweszczenija meżdu Jewrejami w Rossii”. Petersburg T.I i II—1882 t. III—1903.

⁴⁾ Moskwa 1836.

⁵⁾ Wyd. przez A. Sapunowa. Witebsk 1883.

⁶⁾ Równoległy tytuł rosyjski: „Sobranije drevnich gramot i aktow gorodow: Wilny, Kowna, Trok, prawosławnych monastyrej, cerkwej i po raznym predmetam (!)”. Wydawnictwo komisji przy Wileńskim Gubernjalnym Komitecie Statystycznym. Wilno 1843.

⁷⁾ Rus.-Jewr. Arch. T. II N 2, 8, 69, oraz Zbiór dawn. dyplom. N 32.

⁸⁾ Rus.-Jewr. Arch. T. III N 58, 171, oraz Zbiór dawn. dyplom. N 79.

⁹⁾ Rus.-Jewr. Arch. T. I N 100, 180, 281, 323, 351, 353, 354. T. II N 9, 11 18.

¹⁰⁾ Ibid. T. I N 14, 67.

¹¹⁾ Ibid. N 109.

¹²⁾ Ibid. N 73.

¹³⁾ Ibid. T. II N 37.

¹⁴⁾ Ibid. T. III N 51.

¹⁵⁾ Lit. Metr. Księga wpisów. I część III szpalt 15, 24. część IV szp. 142.

¹⁶⁾ Ibid. szp. 126. Księga spraw sądowych N 65, 229.

¹⁷⁾ Ibid. księga wpisów. szp. 221.

¹⁸⁾ Ibid. część III szp. 224.

¹⁹⁾ Ibid. księga spraw sądowych część I N 47.

²⁰⁾ Ibid. część III N 1.

²¹⁾ Ibid. N 129, 131.

²²⁾ Ibid. księga wpisów część III szp. 214, 223.

Przekonywującym dla nas dowodem są także wspomniane prace Ljubawskiego: „Oblastnoje delenije”, „Oczerk” i „Russko-Litowski Sejm”, traktujące między innymi wyczerpująco o ustroju W. Ks. Lit. w rozważanym czasie, ponieważ autor oparł swoje badania na niezmiernie bogatym materiale źródłowym, zaczerpniętym z różnych archiwów krajowych i doniósłby nam niewątpliwie o podwojewodzim, gdyby takowy urząd lub nazwa istniały w tym czasie na Litwie. Trzecim wreszcie dowodem są statuty litwskie z lat 1529 i 1566, które znają wyłącznie namiestnika jako zastępcę wojewody w zakresie spraw sądowych¹⁾.

Po ustaleniu, że do połowy XVI w. nie znano w W. Ks. Lit. nazwy „podwojewodzi”, zachodzi z kolei pytanie, czy nie pojawiła się tam ona po 1569 r. jako rezultat wpływów polskich, które wzmogły się na Litwie po Unji Lubelskiej? Tak istotnie było, ale chodzi nam o ustalenie daty jej pojawienia się, a stało się to — jak niżej zobaczymy — nie tuż po Unji, lecz dopiero po upływie pół wieku po niej.

Że od Unji Lubelskiej do III statutu, t. j. do 1588 r. nie znano na Litwie nazwy „podwojewodzi”, świadczy: a) brak — jak poprzednio — pozytywnych o niej wiadomości oraz występowanie w dalszym ciągu w materiałach źródłowych namiestników w charakterze zastępców wojewody²⁾, b) znakomita praca I. I. Łappy p. t. „Welikoje Knjażestwo Litowskoje za wremja zakluczenija Lublinskoj Unii do smerti Stefana Batorija”, która nie zna zgoła podwojewodziego, podczas, gdy szczegółowo i wyczerpująco wylicza i omawia wszystkie urzędy na Litwie w rzeczonym właśnie czasokresie, c) III statut, w którym niewątpliwie znalazłby się podwojewodzi, gdyby tą nazwą ochrzczono namiestnika, zwłaszcza, gdy się zważy, że kodeks ten uwzględnił wszelkie zmiany, jakie się dokonały w W. Ks. Lit. w latach 1566—1588.

¹⁾ Por. rozdz. VI art. 3, 24, 34 I statutu, wyd. przez A. T. Działyńskiego w „Zbiorze praw litewskich od r. 1389 do roku 1529”. Poznań 1841 oraz rozdz. IV art. 21 II statutu, wyd. przez F. Piekosińskiego w „Archiwum Komisji Prawniczej”. Kraków 1900. T. VII.

²⁾ Akta Wil. Archeogr. Kom. T. XX N 21, 23, 27, 28 i inne, oraz „Akty Zapadnoj Rossii” T. VIII N 72.

W 1588 r. występuje na zamku wileńskim w charakterze zwierzchnika sądu grodzkiego, Jan Bolesław Świrski, namiestnik wojewody wileńskiego¹⁾. Godność tę piastuje Świrski do 1593 r.²⁾; w tymże samym roku 25/III następuje po nim i rozsądza spory w asystencji sędziego grodzkiego i pisarza namiestnik, Mikołaj Jurewicz Zenowicz — funkcjonariusze „ot jasnie wielmożnoho pana jego miłości, pana Krzysztofa Radziwiłła, kneżati na Birżach i iz Dubinok, wojewody wilenskocho, hetmana najwyższoho Welikoho Knjazstwa Litowskocho, starosty sołeckocho, urendowskocho, dzierżawcy kokonhawskocho na sprawy sudowyje województwa wilenskocho wysażonyje”³⁾.

Często zmieniają się namiestnicy na grodzie wileńskim. W 1597 r. wykonywa sądownictwo na zamku namiestnik wojewody wileńskiego, Stanisław Puksza Klawsgiejłowicz⁴⁾. Tenże, jako przedstawiciel jurysdykii zamkowej, podpisuje w 1600 r. „Artykuły wszystkich trzech jurysdykii miasta wileńskiego zgodnie namówione... do zachowania pokoju i porządku”⁵⁾.

Jeślibyśmy zatem przypuścić chcieli, iż niezależnie od namiestnika, stojącego na czele sądu grodzkiego i równocześnie z nim istniał podwojewodzi, pełniący czynności zwierzchnika jurysdykii zamkowej, to powyższa relacja wyraźnie temu zaprzecza. Do początku XVII w. łączył namiestnik w swym ręku zwierzchnictwo sądu grodzkiego wraz z zarządem jurysdykii zamkowej. Tak było w Wilnie, ale znów niema żadnych powodów do przypuszczenia, że w innych miastach W. Ks. Lit. było inaczej, z tą różnicą, iż w zwykłych powiatach ze starostą na czele, funkcje namiestnika sprawował podstarości. Idźmy jednak dalej.

Klawsgiejłowicza widzimy jeszcze na stanowisku namiestnika w latach 1601—1603⁶⁾. Od 1605—1609 r. sprawuje ten

¹⁾ Akta Wil. Archeogr. Kom. T. XX N 49.

²⁾ Ibid. N 51, 52, 53 i inne.

³⁾ Ibid. t. XXVIII N 48.

⁴⁾ Ibid. t. XX. N 86, 87, 89.

⁵⁾ Dubiński. Op. cit. str. 155—156.

⁶⁾ Akta Wil. Archeogr. Kom. T. VIII N 17, 18, 20, 220. t. XX N 139, 140, 141, 144, 145.

urząd w Wilnie niejaki Demetr (Dymitr?) Karp.¹⁾ W 1611 r. występuje w aktach jako namiestnik wileński, chorąży wilkomierski, Jan Dowmunt Siesicki²⁾, w latach zaś 1617—1620 bez przerwy namiestnik Piotr Piasecki³⁾.

Pierwsza znana nam wzmianka o podwojewodzim pochodzi z 1617 r. W tym roku dnia 28/V w ugodzie, zawartej pomiędzy jurysdyką miejską i zamkową, ukazuje się na miejscu dotychczasowego namiestnika podwojewodzi⁴⁾. Nie chcemy przez to powiedzieć, że 1617 r. jest datą pojawienia się w Wilnie tej nazwy, bynajmniej, mogła się ona zjawić znacznie wcześniej, ale dopiero po 1600 roku. Dla braku wcześniejszych wiadomości o podwojewodzim, przyjmujemy czas jego pojawienia się w stolicy W. Ks. Lit. w granicach lat 1600—1617.

Ale jeśli nie umiemy ustalić dokładnej daty ukazania się tej nazwy w Wilnie, o tyle przyjąć można z całą pewnością, że pierwszy podwojewodzi wileński był zarazem pierwszym podwojewodzim na ziemiach W. Ks. Lit., bo jeśli sama nazwa lub urząd ten był przejętym z Korony wzorem, to niewątpliwie został przedewszystkiem na gruncie Wilna zaszczerpiony, jako w stołecznym mieście Litwy, przodującym innym miastom pod każdym względem. Dlatego też nie będzie wcale rzeczą przypadku, że w innych miastach wojewódzkich nie ukażą się podwojewodowie przed 1617 r., wypłyną natomiast albo w tymże samym roku lub też później⁵⁾.

¹⁾ Akta Wil. Archeogr. Kom. T. VIII N 22, 29, 30, 31, 32 i inne.

²⁾ Ibid. T. X N 172.

³⁾ Ibid. N 186, 188, 196, 202.

⁴⁾ Dubiński Op. cit. str. 170—172

⁵⁾ Por. Akta Wil. Archeogr. Kom. t. XXXI N 189, Archeogr. Sborn. Dokum. t. VI N 48, Istor.-Jurid. Mater. t. XXI N 90, t. XXVI N 32.

Twierdzenie niniejsze odnosi się do województw: trockiego, nowogródzkiego, witebskiego i połockiego, co zaś do województw: kijowskiego, smoleńskiego i podlaskiego (pomijamy tu naturalnie województwa, w których wojewodowie nie mieli jurysdykcji) to sprawa wprowadzenia tam urzędu podwojewodziego przedstawia się jak następuje.

Wiadomość o podwojewodzim w województwie kijowskim przynosi nam praca Edw. Rulikowskiego (wyd. przez M. Dubieckiego) p. t. „Opis powiatu kijowskiego”. Kijów—Warszawa 1913 str. 182. Przed 1569 r. — in-

Współcześnie z podwojewodzim wileńskim, gdyż w tymże samym roku (1617) ukazuje się „na wradzie hospodarskom grodzkom wileńskom” Piotr Piasecki, namiestnik. Konstatujemy zatem ważny dla nas fakt: współczesność istnienia namiestnika i podwojewodziego. Nasuwa się tedy pytanie: jakie funkcje sprawował podwojewodzi, skoro sądownictwo grodzkie zachował w dalszym ciągu namiestnik?

Wedle wyżej wspomnianej ugody wykonywa podwojewodzi „rząd wszystek” w jurysdyce zamkowej oraz pobiera podatek „targowy”. Do tych czynności należy jeszcze dodać jurysdykcję nad Żydami, która jak już wiemy, wchodziła w zakres sądownictwa zamkowego oraz nadzór nad miarami i wagami. Jeśli teraz porównamy czynności podwojewodzych: litewskiego z koronnym, to się okaże, że mamy tu do czynienia z kopją, przeniesioną żywcem z Korony, bez jakichkolwiek zmian na grunt wileński. Istotnie był urząd podwojewodziego w Wilnie zrazu naśladownictwem tylko instytucji koronnej, ale z biegiem czasu zmienił w nowych warunkach swój początkowy charakter i odbiegł—jak zobaczymy—daleko od swego pierwowzoru.

formuje nas Rulikowski — nosili zastępcy wojewodów, wyręczający swych zwierzchników w wykonywaniu jurysdykcji, nazwę „oprawca” lub „namiestnik”, natomiast po Unji Lubelskiej, gdy Kijów przeszedł do Korony, przeważano ich podwojewodami. Uderza fakt, że w zamieszczonym przez autora wykazie zastępców wojewodów po 1569 r., a więc podwojewodzych, znajdujemy między innymi kniazia Mateusza ze Zbaraża Woronieckiego, którego inne źródło (Archiw Jużnoj i Zapadnoj Rossii t. I N 186) nazywa namiestnikiem. Gdy obok tego uwzględnimy okoliczność, że w podanym przez Rulikowskiego wykazie podwojewodzych przewija się jeszcze niekiedy w II połowie XVI w., a nawet w I połowie XVII w. (1632) nazwa „oprawca” i „namiestnik”, to przyjdzie do wniosku, że nazwy „podwojewodzi”, „oprawca” i „namiestnik” na oznaczenie zastępcy wojewody były używane promiscue, termin zaś „podwojewodzi” ustalił się na trwałe w województwie kijowskim dopiero w połowie XVII wieku. — Por. Rulikowski str. 183—184.

O podwojewodzim w Smoleńsku nie posiadamy żadnych wiadomości, zresztą znajdował się Smoleńsk przez cały prawie wiek XVI i zaczawszy od II połowy XVII aż do upadku Rzeczypospolitej pod panowaniem Moskwy. Co do województwa podlaskiego, to po wcieleniu go w 1569 r. do Korony ustanowiono tam rychło urząd podwojewodziego na wzór koronny.

Stwierdziliśmy, że funkcjami wojewodzińskimi w Wilnie na początku XVII w. dzielili się namiestnik z podwojewodzim. Pierwszy zastępował wojewodę w zakresie sądownictwa grodzkiego, drugi — w zawiadywaniu jurysdyką zamkową oraz w pełnieniu niektórych czynności nadzorczych nad miastem w dziedzinie handlu, zastrzeżonych wojewodzie. Tak było do 1620 r., wspomniany bowiem Piotr Piasecki występuje w aktach jako namiestnik wileński w latach 1617—1620. Poraz pierwszy pojawia się na grodzie podwojewodzi 12/VIII 1620 r.; jest nim niejaki Jarosław Aleksander Szemiet¹⁾. Urząd ten piastuje on bardzo krótko, bo już 22/IX tegoż roku zasiada na jego miejscu znany nam Piotr Piasecki, ale tym razem nie jako namiestnik, lecz jako podwojewodzi²⁾. Piasecki, to ostatni namiestnik w Wilnie, na nim wygasła ta nazwa jako dla zastępcy wojewody, od niego spotykać już będziemy w aktach wyłącznie podwojewodzych.

O czym świadczy zmiana dotychczasowej nazwy zwierzchnika sądu grodzkiego, czem należy ją umotywić? Jest ona dowodem złączenia funkcji obu zastępców wojewody: namiestnika i podwojewodziego i przekazania ich jednej osobie. Mogło się to stać w ten sposób, że przekazano czynności zwierzchnika jurysdyki zamkowej namiestnikowi i przemianowano tego ostatniego na podwojewodziego. Przyczyny zespolenia czynności obydwóch subalternów wojewody mogły być różne. Pamiętać należy, iż pobudką zaszczepienia na gruncie wileńskim urzędu podwojewodziego wpływała z ogólnych dążeń naśladowniczych wzorów koronnych — nie znamy bowiem istotnej potrzeby, dla którejby wydzielono część atrybucyj namiestnika dla stworzenia urzędu podwojewodziego. Nowa instytucja musiała zapewne wywołać na gruncie wileńskim niedogodność w postaci ścierania się dwóch, konkurujących ze sobą zastępców wojewody — urzędników o równorzędne stanowisko. Najprostszym jej rozwiązaniem mógł być powrót do początkowego stanu rzeczy, co też prawdopodobnie uczy-

¹⁾ Akt Wil. Archeogr. Kom. t. XX N 204.

²⁾ Ibid. N 205.

niono, zachowując tylko nazwę nowej instytucji. Takiej oto ewolucji uległ urząd podwojewodziego w Wilnie.

Nominacja podwojewodziego, podobnie zresztą jak przedtem namiestnika, była wyłączną atrybucją wojewody. Znamy dekret nominacyjny na podwojewodziego wileńskiego z 1735 r., podaje w nim wojewoda do wiadomości całemu województwu i stołecznemu miastu, iż „dla ubezpieczenia inter convives tegoż [wileńskiego—Z. H.] prześwieznego województwa internae tranquillitatis... i dla zachowania wszelkiego porządku w pryncypalnym J. K. M. mieście Wilnie, jako in metropoli całego województwa W. Ks. Lit., która, aby na tamtem miejscu ze wszelkich miar quam gloriosissime... była administrowana, [upatrzył] do tego dignissimum subiectum w osobie w. imćpana Mikołaja Petruszewicza, cześnika wileńskiego, jako zatem w prześwietnym województwie od dawnego czasu zasłużonemu i tamże osiadłemu, [zlecając mu] podwojewództwo wileńskie cum omni iure praerogativa iurisdictione attinentibus obventionibus i zwyczajów należącemi, nic nie wyłączając, ani ekscypując...”¹⁾.

Z akt znani nam są następujący podwojewodowie wileńscy:

- 1) Jarosław Aleksander Szemiet 1621, 1629—1631 r.²⁾
- 2) Piotr Piasecki 1621 r.³⁾
- 3) Mikołaj Mleczek, chorąży oszmiański 1625, 1628 r.⁴⁾
- 4) Aleksander Wojna Jasieniecki, wojski witebski 1633 r.⁵⁾
- 5) Andrzej Preclawski, chorąży słonimski 1634—1635 r.⁶⁾
- 6) Adam Maciej Sakowicz, podkomorzy oszmiański i sielnieński, starosta metelski 1640 r.⁷⁾
- 7) Kazimierz Ludwik Jewłaszewicz, sekretarz i dworzanin J. K. M. 1647 r.⁸⁾

¹⁾ Arch. Akt. Dawn. w Wilnie N 4749 k. 342.

²⁾ Akta Wil. Archeogr. Kom. t. VIII N 521, t. IX N 204, 221.

³⁾ Ibid. t. XX N 206.

⁴⁾ Ibid. N 218, 220.

⁵⁾ Ibid. t. XXIX N 13.

⁶⁾ Ibid. t. VIII N 199, 200. t. XX N 256. t. XXVIII N 119, 123, 133.

⁷⁾ Ibid. t. VIII N 201.

⁸⁾ Ibid. t. XX N 256.

8) Stefan Belikowicz, strukczaszy J. K. M., podkomorzy oszmiański 1648, 1650—1651 r.¹⁾.

9) Paweł Marcinkiewicz, sędzia ziemski upicki 1655 r.²⁾.

10) Jan Ogiński, marszałek wołkowyski 1655, 1661, 1664 r.³⁾.

11) Piotr Rudomina Dusiacki 1665, 1674, 1680, 1681 r.⁴⁾.

12) Aleksander Jan Mosiewicz 1684—1688 r.⁵⁾

13) Michał Rafał Szumski 1689—1719 r.⁶⁾.

14) Jan z Rusinowa Wolski, starosta trabski 1720—1727, 1735⁷⁾.

15) Józef Korwin Piotrowski, wojski czernichowski 1727—1729⁸⁾.

16) Jan Horain, podczaszy wileński 1730—1734, 1745—1748⁹⁾.

17) Mikołaj Antoni Petruszewicz, cześnik wileński 1736—1744, 1749¹⁰⁾.

18) Jerzy Abramowicz, podczaszy wileński 1750—1763¹¹⁾.

19) Ignacy Bohusz, miecznik wileński 1763¹²⁾.

20) Aleksander Horain 1767¹³⁾.

21) Tadeusz Żaba 1768—1770¹⁴⁾.

22) Antoni Buchowiecki 1779—1790¹⁵⁾.

¹⁾ Ibid. t. VIII N 130 t. XX N 270 t. XXVIII N 279.

²⁾ Ibid. t. X N 50.

³⁾ Ibid. t. VIII N 64, 202 t. XXXIV N 133.

⁴⁾ Ibid. t. VIII N 66, 69, 136 t. XXIX N 60, 75.

⁵⁾ Ibid. t. VIII N 231 t. XXIX N 115. Arch. Akt Dawn. w Wilnie N 5013 passim.

⁶⁾ Akta Wil. Archeogr. Kom. t. VIII N 232, 142 t. XXIX N 190, 191. Arch. Akt Dawn. w Wilnie N 4729 pas., 4730 pas., 4731 pas. i dalsze numery. M.R. Szumski piastował swój urząd aż do samej śmierci—ibid. N 4739 k 140.

⁷⁾ Arch. Akt Dawn. w Wilnie N 4735 passim, 4737 pas., 4738 pas. i dalsze numery.

⁸⁾ Ibid. N 4742 pas., 4743 pas., 4744 pas.

⁹⁾ Ibid. N 4745 pas., 4746 pas., 4747 pas., 4748 pas., 4757 pas., 4758 pas., 4759 pas., 4760 pas.

¹⁰⁾ Ibid. N 4749 pas., 4750 pas., 4751 pas. i dalsze numery.

¹¹⁾ Ibid. N 4762 pas., 4765 pas. i dalsze numery.

¹²⁾ Ibid. N 4778 pas.

¹³⁾ Ibid. N 4782 pas.

¹⁴⁾ Ibid. N 4783 pas., 4784 pas., 4785 pas.

¹⁵⁾ Ibid. N 4794 pas., 4795 pas., 4797 pas. i dalsze numery.

Wyszczególnione powyżej czynności nie wyczerpywały bynajmniej kompetencji podwojewodzkiego. W czasach niespokojnych, powodowanych bądźto wojną, bądźto klęskami elementarnymi, gdy spokojowi publicznemu zagrażało niebezpieczeństwo, bywał on wyposażany także we władzę wojskową. Tak np., gdy w 1710 r., podczas srożącego się w kraju powietrza morowego, zaczęły się szerzyć rozboje i grabieże, dokonywane przez grasujące bandy opryszków, wyznaczył wojewoda Ludwik Pocię uniwersałem z dn. 30/I 1770 r. podwojewodzkiego wileńskiego gubernatorem miasta i województwa, przelewając nań atrybucje sądu grodzkiego w zakresie spraw karnych na terenie całego województwa i nakazując mu zbrojne ściganie złoczyńców. W uniwersale tym czytamy między innymi: „...ponieważ natenczas w województwie wileńskim sądów grodzkich nie masz, [przeto] za gubernatora jeneralnego województwa wileńskiego i miasta J. K. M. stołecznego Wilna imci pana Michała Rafała Szumskiego, podstołego i podwojewodzkiego wileńskiego na pomieniony urząd gubernatorski ustanawiam i zupełną moc daję imci i zlecę tak dla rozporządzenia wszystkich spraw kryminalnych, które jenokolwiek tak w mieście jako i w województwie całem znajdować się i ścigać do władzy i urzędu ichmości będą, nikomu nie czyniąc, ani dając się szerzyć takowym swawolnym kupom także i tych, którzy są już w detencji w zamku J. K. M. wileńskim. A inquantumby takowe znaleźć się mogły, których ludźmi garnizonu zamkowego uskromić [i] w detencją wziąć imćpan podwojewodzi i gubernator województwa wileńskiego nie mógł, tedy najbliższe regimenta w województwie wileńskim stojące do pomocy imci ludźmi powinni będą za daniem sobie znać, do których i ordynans wydałem”¹⁾.

¹⁾ Akta Ail. Archeogr. Kom. t. VIII str. 299.

Zdarzało się też w czasach spokojnych, że wojewoda, opuszczając na pewien czas Wilno, czy to dla załatwienia spraw osobistych, czy to publicznych, powierzał pieczę nad niem podwojewodziemu, mianując go na przeciąg swojej nieobecności gubernatorem miasta. Tak np., gdy w 1716 r. wyjechał z Wilna wojewoda wileński, Jan Sapieha „z funkcji swej senatorskiej częścią na komisję brzeską, częścią na... konfederację”, powierzył podwojewodziemu, Mi-

Znamy podobny „akt instrumentu”, mianujący podwojewodziego wileńskiego, Mikołaja Petruszewicza gubernatorem Wilna, a więc zbrojnym dowódcą miasta, wydany w 1736 r. 30/V przez wojewodę wileńskiego, księcia Michała Korybuta Wiśniowieckiego¹⁾.

Brał też niekiedy podwojewodzie udział w sądzie, nie pozostającym z jego urzędem w żadnym zgoła związku. Tak np. zasiada na sierpniowych roczkach wileńskiego sądu grodzkiego w 1755 r. niejaki Krzysztof Gedrojć „in locum j. w. imćp. Jerzego Abramowicza, podczaszego i podwojewodziego, aktualnego urzędnika wileńskiego, protunc vice-marszałka Trybunału Głównego W. Ks. Lit.”²⁾.

Dobiegłszy do końca rozważań o podwojewodzim i jego funkcjach na gruncie wileńskim, zatrzymamy się na chwilę nad kwestją organizacji sądu zamkowego, którego zwierzchnikiem był podwojewodzie. Jediną wzmiankę w tej mierze przynosi nam praca W. G. Wasilewskiego p. t. „Oczerk istorii goroda Wilny”³⁾, gdzie na stronie 7 informuje nas autor między innymi, iż „jurysdyka zamkowa, podobnie do miejskiej, prócz podwojewodziego, do którego należała administracja (I), miała swego wójta i ławników⁴⁾. Źródło tej informacji, choć nie podał je autor, nietrudno wykryć. W jurysdyce biskupiej — utrzymuje Wasilewski — sądził wójt z pisarzem i z dwoma ławnikami, wójta i ławników miała też jurysdyka magistracka⁵⁾, dla czegożby zatem jurysdyka zamkowa, nie ustępująca pierwszym dwom, ani liczeb-

chałowi Rafałowi Szumskiemu „gubernią” nad miastem, nakazując mu, aby „czule przez desidencją swoją nie dopuszczał żadnych nikomu czynić nad miastem agramacji”, a „występnych przez zamkowy garnizon do zamku kazał brać [i] sprawiedliwość z onych czynić”. — Arch. Akt Dawn. w Wilnie N 4732 k. 385.

¹⁾ Ibid. N 4749 k. 530.

²⁾ Akta Wil. Archeogr. Kom. t. VIII N 10.

³⁾ W wydawnictwie P. N. Batjuszki „Pamjatniki Russkoj Stariny w Zapadnich Guberniach Imperii”. t. VI. Petersburg 1874.

⁴⁾ Ibid. str. 7.

⁵⁾ Ibid.

nością mieszkańców; ani też rozmiarem terytorjalnym, miała mieć odmiennie zorganizowaną zwierzchność? Oto droga analogji, po której Wasilewskij wedle wszelkiego prawdopodobieństwa doszedł do przytoczonej wyżej relacji. Pomińmy ją, jako pozbawioną wszelkiej wartości naukowej i oprzemy badania nasze nad organizacją sądu zamkowego na źródłach archiwalnych.



201887

ERRATA.

Str.	Wiersz	Wydrukowano	Powinno być
1	11 od góry	szerego	szeregu
9	10 „ „	neleży	należy
13	2 „ dołu	części	części
14	4 „ dołu	hospodarkoje	hospodarskoje
15	6 „ góry	esesorskich	asesorskich
17	14 „ „	wcześnie	wcześniej
20	2 „ „	Agust	August
27	2 „ „	sześć	sześciu
30	9 „ „	litwskie	litewskie
37	1 w odsyłaczu	Ail.	Wil.
38	2-3 od dołu	miała miała	miała

